

Jan Skorb syn Marcina i Michaliny ps "Puszczyk" "Boryna" urodzony 8 grudnia 1910 roku we wsi Rynkowce gmina Nowy-Dwór powiat Szczuczyn Nowogródzki. Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Szczuczynie Nowogródzkim, został powołany do czynnej służby wojskowej Centrum Wyszkolenia Kawalerii w Grudziądzu. Po ukończeniu Podchorążówki zostaje przydzielony do 23 pułku ułanów Grodzieńskich w Podstawach.

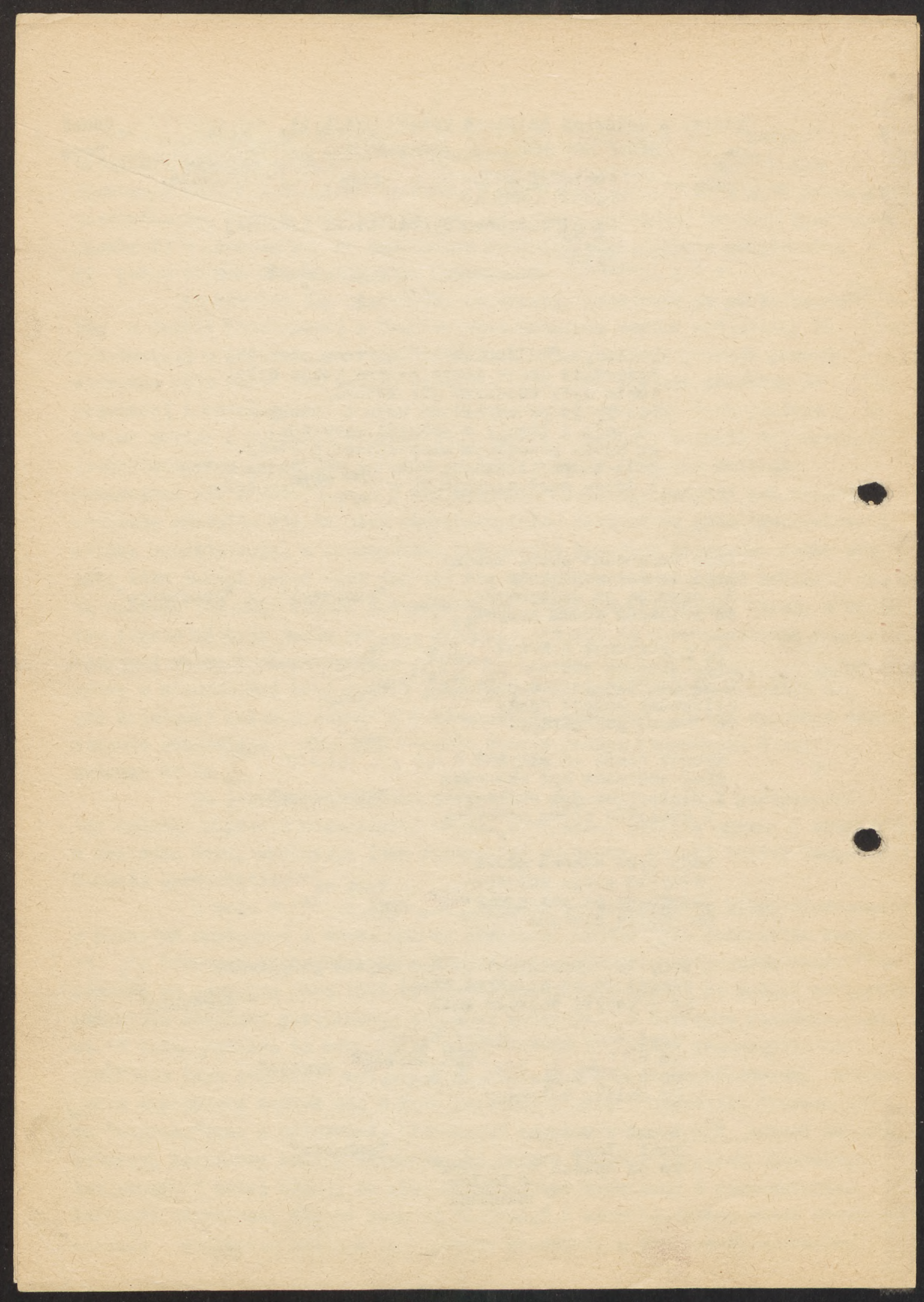
Po odbyciu czynnej służby wojskowej, podejmuje praktykę nauczycielską w Szkole Podstawowej w Nowym-Dwercze. Następnie został skierowany do Szkoły Podstawowej w Dudkach gm. Sobakińce /Narbuttowo/. Gdzie pracuje aż sierpnia 1939 roku. Pod koniec sierpnia 1939 roku zostaje powołany do służby wojskowej i wcielony do 19 DP - Kawaleria Dywizyjna jako d-ca plutonu CKM. Bierze udział w Kampanii Wrześniowej w wielu bitwach. Rejonie Wolberz był dwukrotnie ranny / zabito pod nim aż ^{dwa} trzy konie /. Niewoli uniknął.

Przedostał się w swoje strony, pod okupację sowiecką. Ludność pod okupacją sowiecką odnosiła się do nich nieprzychylnie. Sowieci od początku niszczyli polską inteligencję, a szczególnie wyłapywali polskich oficerów. Janek przez cały czas musiał przed nimi ukrywać się Sowieci za ujęcia jego nałożyli wyśoką nagrodę /100.000/ rubli. Wybuchła wojna niemiecko-sowiecka. Niemcy w krótkim czasie zdobyli tamte tereny. Janek przystąpił do zorganizowania konspiracyjnej walki z okupantem. Dla lepszego kierowania organizacją podejmuje pracę w niemieckiej żandarmerii jako sekretarz w Wasiliszkach. Stara się jak najwięcej Polaków umieścić w niemieckich urzędach, w ten sposób w dużym stopniu kontroluje poczynania wroga. Zostaje jednak rozpoznany i musi uciekać do lasu.

Na początku 1942 roku organizuje pierwszy oddział partyzancki.

Aby uniknąć represji niemieckiej względem Polaków, oddział ubrany i uzbrojony w sowiecką broń, występuje jako partyzanci sowieccy. Dzięki takiej kombinacji Niemców wprowadzili w błąd. .

3 Maja 1943 roku oddział wystąpił jednocześnie w kilku miejscowości w polskich mundurach z orzełkami na czapkach. Niemcy byli całkowicie zaskoczeni. Na terenach wschodnich dość liczne były oddziały partyzantów sowieckich. Sowieci na początku roku 1943 wydali ściśle tajny rozkaz do swoich oddziałów wszystkie oddziały partyzantki polskiej rozbrajać, a opornych rozstrzeliwać na miejscu - /odbito 10 egzemplarzy/. Sowieci natychmiast przystąpili do wykonania tego rozkazu. "Puszczyk" o ich zamiarach był poinformowany, bowiem jeden egzemplarz dostał się w ręce Polaków. Sowieci zaprosili "Puszczyka" na "odprawę" wraz z oficerami. "Puszczyk" zaproszenie przyjął, zabrał ze sobą czterech żołnierzy dobrze uzbrojonych i dobrze reprezentujących. Odchodząc dał rozkaz "mniej więcej co pięć minut dobrze uzbrojony i reprezentujący żołnierz ma zgłosić się do jego na "odprawę" i zameldować mu panie komendanta meldując przybycie oddział X - dobrze siadając w ten sposób wprowadził



do brońka kilku cięższe uzbrojonych żołnierzy.

Sowieci widzą, że tyle oddziałów przybyło na "odprawę" zrezygnowali z rozbrojenia i rozpoczęli dyskusję jak mają przy niespodziewanym spotkaniu w wyniku dyskusji ustalono że hasłem rozpoznawczym będzie cyfra "9". na przykład jeśli spotkam sowieta zapytam gdzieś "tryó odpowie "-", tak żeby wymienione cyfry dały wynik "9", ale nie oto sowietom chodziło, tego hasła nie podali do wiadomości swoim partyzantom.

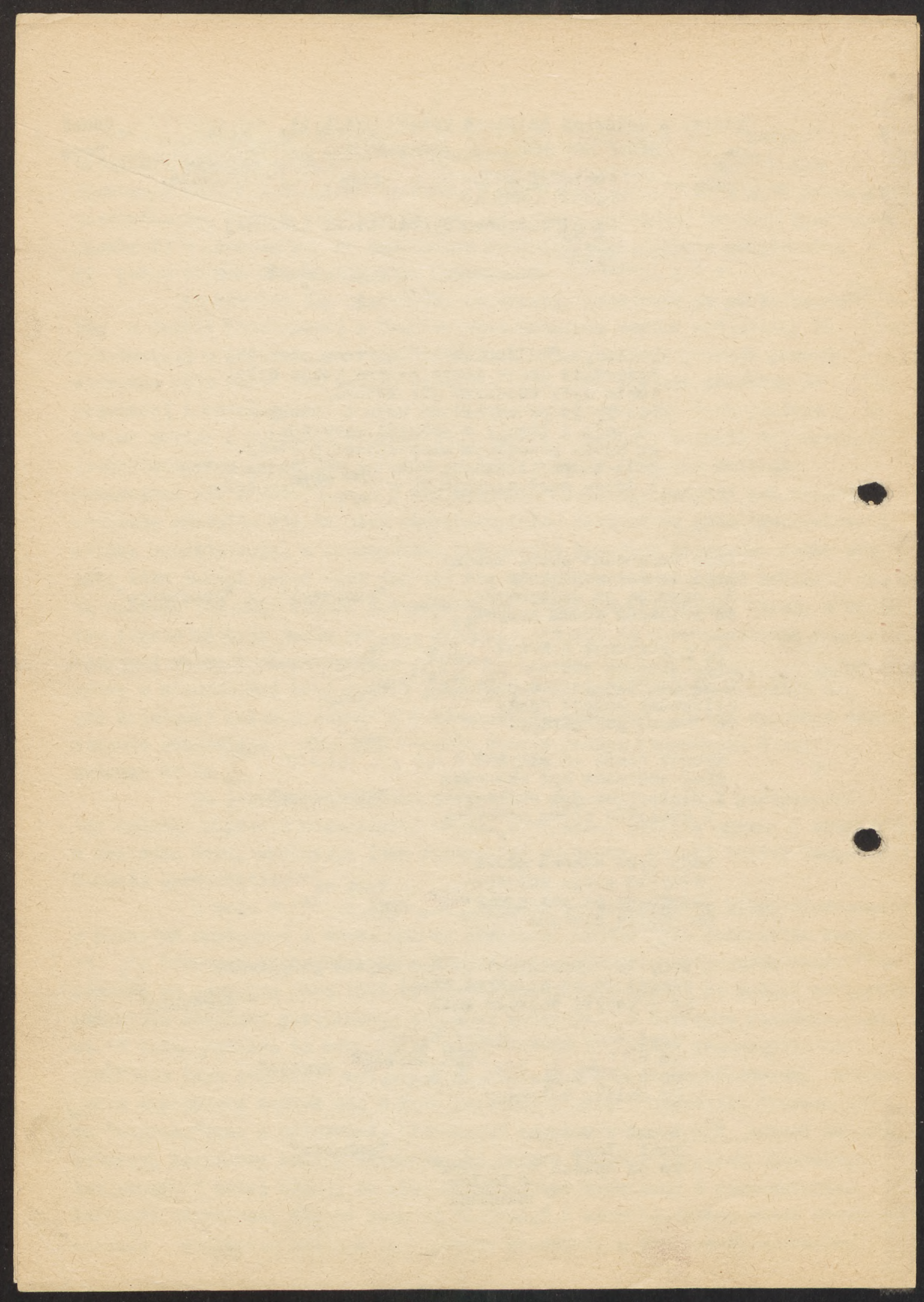
na tym terenie powstały 77 pp. "Puszczyk" sformowany batalion przekazał "Lechowi".

Płk "Borsuk" - Komendant Okręgu Nowogródek zabrał "Puszczyka" do siebie i mianował go i adiutantem. W lipcu 1944 roku Komendantem Okręgu został płk "Poleszuk" /Adam Bzydłowski/. "Puszczyk" nadal pozostaje na tym stanowisku, aż do chwili rozbrojenie polskiej partyzantki przez armię sowiecką. Cały ruch partyzantki polskiej AK przeżywa tragiczne chwile, wielu oficerów i żołnierzy ginie z i komunistów polskich. Po śmierci "Kotwiczka" Macieja Kolankiewicza /Komendantem Okręgu Nowogródek zostaje "Warta" /Stanisław Sędziak/. Po odejściu "Warty" Komendantem Okręgu Nowogródek zostaje "Puszczyk", który przybiera pseudonim "Boryna" - był to ostatni siew na zagonie. W styczniu 1945 roku ginie z rąk sowieckich Komendant II bat jednocześnie - D-ca Zgrupowania Północ /II i V bat. 77 pp / "Kryś" / Jan Borysewicz /. "Boryna" w tym tragicznym wypadku wydaje rozkaz.

Rozkaz Komendanta Okręgu Nowogródek

Dnia 21.I. 1945 roku w potyczce z bolszewikami pod wsią Kowalki poległ Dowódca Zgrupowania Północ Obywatel "Kryś". Odszedł od nas na zawsze żołnierz, któremu przez kilka lat w krwawych zmaganiach z wrogiem oręż nie ciążył. Smutna Ziemia Kresowa wyśpiewała mu jeszcze w kolebce swoją tęskną pieśń przeznaczenia Syna Ludu na trudy i znoje Twarde żołnierskie życia codziennie kształtowała prawy i silny charakter. Dlatego też nie strudzeni szedł wytkniętą drogą, walcząc o wschodnie Rubieże Rzeczypospolitej Polskiej o wolność swego narodu. Wiernym był Synem Ziemi Kresowej wyrósł z niej i życie swojej jej oddał. Nauczył swoim przykładem setki i tysiące Synów Ziemi Kresowej kochać swe strony ojczyste, swój lud, prawdę życia i sprawiedliwość. Nie umiał służyć Ojczyźnie celem uzyskania pochlebstw, wpływów i stanowiska. Kżdemu był najszczerzym przyjacielem, który również ja On ukochał ideały w życiu. W najcięższych chwilach nigdzie nie poszukał lepszej doli. Został tu by chwałą okryć żołnierza polskiego : dać świadectwo swym postępowaniem, którzy razem z Nim z pod strzechy

wiosniaczej Ziemi Kresowej
wyszła i wszystkim,



którzy z dalszych dzielnic Polski przybyli, jak Ojczyznę kochać
należy i świętej sprawie służyć. Wszędzie gdzie pot Jego i krew
przelane były - wiecznie zakwitną kwiaty wspomnienia.

Cześć Wiernemu Synowi Ziemi Kresowej

P o Komendant
/-/ "Boryna"

"Puszczyku"! "Puszczyku" Komendancie miły
Wszystkie nasze serce wierne Tobie były.
Tobie były szczerze Cię kochały
Boś Ty je prowadził do bąju i chwały.
Do boju i chwały o wolność Ojczyzny.
Za Twoim przewodem miła śmierć i bizny.
Miła śmierć i blizny boś Ty nam bratem byłeś
I trudy partyzantkie Ty z nami dzieliliś.

Nasz Komendant chłop morowy
Lubi trunek wyskokowy
Za granicą ma dziewczynę
To wyjazdów wszak przyczyna.

"Puszczyk" - "Puszkarów"

Gdzie ofermiён jedyny
--55-- jedyny
dmie się ciągle bez przyczyny
Delikatny zawsze zdeży
To "Dubow podchorąży.

"Dubow"

Wybrał zawód on medyka
Choć powinien był rzeźnika
I dlatego on jak cholera
Z cielaków skórę zdziera.

"Kreczatow"

Nogi tyki czarna głowa
Przytym wargą zulusowa
Uszurgany po pas w błocie
On hoduje czołgów krecie

"Kozłobow"

Mamy tu "Korobkina" co nam wojsko przypomina
Młodzi go za przykład brali
Bo w kopyta chwaacko wali

" Korobkin"

Jest tu u na s gdnisz łysina
Co nam księżyx przypomina
Co nie powiesz zawsze krzywy
Bo abitny i leniwy

"Szerkin"

Szumi w uszach
Boli głowa
To od śpiewu "Makarowa"

"Makarow"

